

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 31 lipca 2020 roku, następnie zmodyfikowanym pismem z dnia 3 grudnia 2020 roku, powodowie E. K. i M. K. wnieśli o ustalenie nieważności aneksu nr 1 zawartego w dniu 21 września 2010 roku do umowy kredytu na cele mieszkaniowe E. nr (...) z dnia 25 września 2009 roku. Powodowie przedstawili również roszczenia ewentualne. E. K. i M. K. wnieśli także o zasądzenie od pozwanego na rzecz każdego powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew z dnia 26 października 2020 roku, a także pismem z dnia 18 stycznia 2021 roku, pozwany (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powodowie E. K. i M. K. w 2009 roku zgłosili się do (...) Banku S.A. z siedzibą w W. celem ubiegania się o kredyt na cele mieszkaniowe – budowę domu w K..

Dowód:

- przesłuchanie powoda M. K. na rozprawie w dniu 21.09.2021 r. (k. 344),
- przesłuchanie powódki E. K. na rozprawie w dniu 21.09.2021 r. (k. 344 – 345).

Pozwany bank w tym okresie posiadał dla klientów indywidualnych ofertę finansowania kredytów zabezpieczonych hipotecznie. Była to oferta kredytów złotych oraz kredytów denominowanych kursem walut obcych, w tym EUR.

Bezsporne, nadto dowód:

- zeznania świadka J. L. (k. 304),
- zeznania świadka A. O. (k. 308 - 309),
- zeznania świadka A. K. (k. 318 – 322).

W pozwanym banku obowiązywała procedura, oparta na Rekomendacji S, wedle której dokonując oceny zdolności kredytowej klienta ubiegającego się o kredyt denominowany (waloryzowany) do EUR, kapitał wnioskowanego kredytu powiększało się o 20% oraz przyjmowało się oprocentowanie kredytu mieszkaniowego obowiązujące dla kredytów w złotych (oparte o stawkę bazową Wibor 3M), które było wyższe od oprocentowania obowiązującego dla kredytów denominowanych (waloryzowanych).

Pracownicy pozwanego mieli obowiązek szczegółowo zapoznać Klientów z produktem w walucie obcej, odbierając od nich oświadczenia o przekazaniu takich informacji. Prezentacja oferty każdorazowo winna była zawierać takie czynności, jak: zapoznanie się z potrzebami i możliwościami klienta w zakresie obsługi spłaty kredytu, okresu kredytowania, sposobu i formuły spłaty; ustalenie z klientem wysokości kwoty kredytu; ustalenie parametrów cenowych produktu; sporządzenie symulacji spłaty kredytu. Personel banku w pierwszym rzędzie obowiązany był zaoferować kredyt w walucie polskiej.

Dowód:

- zeznania świadka J. L. (k. 304),
- zeznania świadka A. O. (k. 308 - 309),

- zeznania świadka A. K. (k. 318 – 322).

Powodowie zdecydowali się na kredyt w walucie polskiej.

W dniu 25 września 2009 roku pomiędzy (...) Bankiem S.A. z siedzibą w W. a E. K. i M. K. została zawarta umowa kredytu na cele mieszkaniowe E. nr (...).

Na mocy przedmiotowej umowy bank zobowiązał się do udostępnienia kredytobiorcy kwoty 323.232,32 zł. Spłata miała następować w ratach równych, przez okres 360 miesięcy (§ 2). Oprocentowanie kredytu było zmienne w całym okresie kredytowania i stanowiło sumę zmiennej stawki odniesienia oraz stałej marży banku w wysokości 4% (§ 8 ust. 1). Celem zawarcia umowy było sfinansowanie budowy domu jednorodzinnego wolnostojącego (§3 ust. 1 umowy).

Mechanizm spłaty kredytu określał § 9 umowy. Stosownie do jego treści, ostateczny termin spłaty kredytu, odsetek i innych należności przypadał w dniu 13 września 2039 roku. Po okresie wykorzystania kredytu kredytobiorca zobowiązuje się do spłaty kredytu wraz z odsetkami w 336 ratach miesięcznych w dniu 13. każdego miesiąca, począwszy od 13 października 2011 roku. Miesięczne raty kapitałowo-odsetkowe ustalone są w równej wysokości. W okresie wykorzystania kredytu kredytobiorca spłaca należne bankowi odsetki. Kredytobiorca zobowiązał się do gromadzenia środków pieniężnych na rachunku rozliczeniowym w wysokości pozwalającej na terminowe regulowanie comiesięcznych należności banku wynikających z umowy.

Załącznikiem do umowy kredytu był m.in. dokument „Ogólne Warunki Kredytowania w zakresie udzielania kredytów na cele mieszkaniowe oraz kredytów i pożyczek hipotecznych w (...) Banku S.A.” Zgodnie z § 5 ust. 4 wysokość prowizji i opłat za czynności związane ze zmianą warunków umowy lub inne czynności związane z obsługą kredytu bank pobiera prowizje i opłaty w wysokości określonej w „Taryfie prowizji i opłat (...) Banku S.A.”, obowiązującej w banku w dniu dokonania danej czynności. Stosownie do § 18 ust. 1 OWK, na pisemny wniosek kredytobiorcy bank może wyrazić zgodę na:

1. przekształcenie kredytu złotowego na kredyt denominowany, które nastąpi po przeliczeniu kwoty kredytu pozostającej do spłaty wraz z należnymi odsetkami według kursu kupna dewiz dla nowo wybranej waluty prezentowanego w „Tabeli kursów banku” obowiązującej w banku w chwili przekształcenia;
2. przekształcenie kredytu denominowanego na kredyt złotowy, które nastąpi po przeliczeniu kwoty kredytu pozostającej do spłaty wraz z należnymi odsetkami według kursu sprzedaży dewiz dla waluty, w jakiej kredyt jest denominowany, prezentowanego w „Tabeli kursów banku” obowiązującej w banku w chwili przekształcenia;
3. na zmianę rodzaju waluty wymiennej kredytu denominowanego, która nastąpi po przeliczeniu kwoty kredytu pozostającej do spłaty wraz z należnymi odsetkami na złote według kursu sprzedaży dewiz dla waluty, w jakiej kredyt jest denominowany, prezentowanego w „Tabeli kursów banku” obowiązującej w banku w chwili przekształcenia, a następnie po przeliczeniu uzyskanej w ten sposób kwoty w złotych według kursu kupna dewiz dla nowo wybranej waluty prezentowanego w „Tabeli kursów banku” obowiązującej w banku w chwili przekształcenia.

Dowód:

- umowa kredytu na cele mieszkaniowe E. nr (...) z dnia 25 września 2009 roku (k. 186 – 187),
- Ogólne Warunki Kredytowania (k. 189 – 192).

Kwota kredytu została wypłacona w walucie polskiej w 4 transzach.

Dowód:

- zaświadczenie z dnia 10.02.2020 r. (k. 42 – 45),

- historia spłat, kursy walut (tabele na płycie CD, k. 51).

Na mocy aneksu nr 1 z dnia 21 września 2010 roku strony postanowiły zmodyfikować umowę kredytu na cele mieszkaniowe E. nr (...).

W § 1 aneksu odnotowano, że bank przekształca dotychczasowy produkt na kredyt w złotych denominowany (waloryzowany) walutą EUR. Przekształcenie nastąpi po przeliczeniu kwoty kredytu pozostającej do spłaty według kursu kupna dewiz dla EUR w wysokości 3,8091 zł prezentowanego w „Tabeli kursów banku” obowiązującej w banku w chwili przekształcenia, co daje kwotę kredytu w równowartości 84.857,92 EUR. Do § 9 umowy prowadzono zmianę polegającą na tym, że spłata kredytu była przewidziana w walucie polskiej, po uprzednim przeliczeniu rat kapitałowo-odsetkowych według kursu sprzedaży dewiz dla EUR prezentowanego w ostatniej „Tabeli kursów banku” obowiązującej w banku w dniu spłaty. wysokość należnych odsetek określana jest w EUR. Spłata należnych odsetek dokonywana jest w złotych po uprzednim przeliczeniu należnych odsetek według kursu sprzedaży dewiz dla EUR prezentowanego w ostatniej „Tabeli kursów banku” obowiązującej w banku w dniu spłaty. Zmiana wysokości kursu sprzedaży dewiz oraz wysokość spreadu walutowego mają wpływ na wyrażoną w złotych wysokość należnych odsetek.

Przekształcenie kredytu nastąpiło po przeliczeniu kwoty 323.232,32 zł według kursu kupna dewiz dla EUR z dnia 21 września 2010 r., tj. 1 EUR = 3,8091 PLN, co stanowiło równowartość 94.857,92 EUR.

Powodowie przeczytali aneks przed jego podpisaniem.

Dowód:

- aneks nr 1 z dnia 21 września 2010 roku (k. 39 – 41),
- zaświadczenie z dnia 10.02.2020 r. (k. 42 – 45),
- przesłuchanie powoda M. K. na rozprawie w dniu 21.09.2021 r. (k. 344),
- przesłuchanie powódki E. K. na rozprawie w dniu 21.09.2021 r. (k. 344 – 345).

W latach 2007 - 2010 powszechną praktyką stosowaną na rynku bankowym było ograniczanie się w treści klauzul indeksacyjnych do odesłania do kursów tabelarycznych banku z danego dnia.

Uzyskanie kredytu waloryzowanego walutą obcą, jak również modyfikacja kredytu złotowego na kredyt waloryzowany, wiązały się z koniecznością podpisania oświadczenia, iż kredytobiorca jest świadomy ryzyka walutowego.

Dowód:

- zeznania świadka A. O. (k. 308 - 309),
- zeznania świadka J. L. (k. 304).

Pomimo obowiązujących procedur nie informowano powodów o ryzyku kursowym w stopniu uświadamiającym nieograniczony rozmiar możliwych wahań kursu waluty obcej w przyszłości oraz tego konsekwencji. Ponadto nie przedstawiono im historycznych wykresów kursów EUR w oparciu o miarodajny okres, ani symulacji na przyszłość. Realizacja obowiązków informacyjnych (w tym dot. ryzyka kursowego, danych historycznych, symulacji na przyszłość) nie wyczerpała zapotrzebowania kredytobiorców na rzetelny komplet informacji w przedmiocie zaoferowanego produktu. Konsumenty zostali zapewnieni, że waloryzacja kredytu do waluty EUR jest mechanizmem bezpiecznym.

Dowód:

- przesłuchanie powoda M. K. na rozprawie w dniu 21.09.2021 r. (k. 344),

- przesłuchanie powódki E. K. na rozprawie w dniu 21.09.2021 r. (k. 344 – 345).

Kredytobiorcy zawierając tak ukształtowany stosunek zobowiązaniowy, nie mieli świadomości abuzywnego charakteru postanowień regulujących wysokość świadczeń stron w oparciu o waloryzację do waluty obcej.

Dowód:

- przesłuchanie powoda M. K. na rozprawie w dniu 21.09.2021 r. (k. 344),
- przesłuchanie powódki E. K. na rozprawie w dniu 21.09.2021 r. (k. 344 – 345).

Kredytobiorcy spłacali raty kredytu w walucie polskiej, zgodnie z postanowieniami umownymi, w tym zmienionymi aneksem nr 1. Od uruchomienia kredytu do stycznia 2020 roku powodowie spłacili łącznie raty o wartości 181.140,94 zł.

W okresie spłaty zobowiązania, cena waluty EUR wzrastała w Tabeli walut obowiązującej w pozwanym banku, osiągając na początku 2020 roku poziom około 4,50 zł. Wspomniany wzrost ceny waluty obcej miał przełożenie na wysokość spłacanych przez kredytobiorców rat. Powodowie w trakcie obowiązywania umowy nie mieli wiedzy, jaka będzie wysokość przyszłych rat wyrażonych w walucie polskiej, gdyż kurs sprzedaży waluty ustalał bank.

Częściowo bezsporne, nadto dowód:

- zaświadczenie z dnia 10.02.2020 r. (k. 42 – 45),
- historia spłat, kursy walut (tabele na płycie CD, k. 51).

Pismem z dnia 25 lutego 2020 roku pełnomocnik powodów skierował do (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. wezwanie do zapłaty w terminie 7 dni od doręczenia pisma kwoty 472.382,32 zł tytułem zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia występującego po stronie banku, wynikłego z wadliwie dokonanego przez bank rozliczenia walutowego pomiędzy bankiem a kredytobiorcami, jako stronami umowy nie tylko z dnia 25 września 2009 r., ale również z dnia 29 października 2007 roku. Wezwanie zostało nadane w placówce pocztowej w dniu 25 lutego 2020 roku, natomiast doręczone 28 lutego 2020 roku.

Bank nie znalazł podstaw do uwzględnienia zgłoszonych przez powodów roszczeń.

Dowód:

- wezwanie z dnia 25.02.2020 r. z dowodem nadania i wydrukiem z systemu śledzenia przesyłek (k. 48 – 50).

Powodowie są świadomi konsekwencji stwierdzenia nieważności aneksu nr 1 z dnia 21 września 2010 roku do umowy kredytu na cele mieszkaniowe E. nr (...).

Dowód:

- przesłuchanie powoda M. K. na rozprawie w dniu 21.09.2021 r. (k. 344),
- przesłuchanie powódki E. K. na rozprawie w dniu 21.09.2021 r. (k. 344 – 345).

Pozwany (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. jest następcą prawnym (...) Banku S.A. z siedzibą w W..

Bezsporne, nadto dowód:

- wydruk informacji odpowiadającej odpisowi aktualnemu z Rejestru Przedsiębiorców KRS (k. 183 - 185).

Sąd zważył, co następuje:

Roszczenie główne zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Żądanie główne dotyczyło ustalenia nieważności aneksu nr 1 z dnia 21 września 2010 roku do umowy kredytu na cele mieszkaniowe E. nr (...).

Podstawą prawną roszczenia o ustalenie nieważności przedmiotowego aneksu jest przepis art. 189 k.p.c., zgodnie z którym powód może żądać ustalenia istnienia stosunku prawnego lub prawa jeżeli ma w tym interes prawny. Materialnoprawną przesłanką powództwa z art. 189 k.p.c. jest wykazanie przez powódów istnienia interesu prawnego w ustaleniu prawa lub stosunku prawnego. Interes prawny w ustaleniu istnieje wówczas, gdy istnieje niepewność stosunku prawnego lub prawa, wynikająca z obecnego lub przewidywanego ich naruszenia lub kwestionowania. Interes prawny zachodzi zatem nie tylko wtedy, gdy dotyczy obecnych stosunków prawnych i praw, ale dotyczy także przyszłych lub prawdopodobnych stosunków prawnych. Może on wynikać zarówno z bezpośredniego zagrożenia prawa powoda, jak i zapobiegać temu zagrożeniu (uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2006 r., III CZP 106/05).

Powództwo oparte na art. 189 k.p.c. musi być zatem celowe, bo ma spełniać realną funkcję prawną. Ocena istnienia interesu musi uwzględniać to, czy wynik postępowania doprowadzi do usunięcia niejasności i wątpliwości co do danego stosunku prawnego i czy definitywnie zakończy spór na wszystkich płaszczyznach tego stosunku lub mu zapobiegnie, a więc czy sytuacja powoda zostanie jednoznacznie określona. Interes prawny istnieje, gdy ze spornego stosunku prawnego wynikają dalej idące skutki, których dochodzenie na drodze powództwa o świadczenie nie jest możliwe lub nie jest aktualne. W takim przypadku tylko powództwo o ustalenie może w sposób definitywny rozstrzygnąć stan niepewności.

W ocenie Sądu powodom przysługuje interes prawny w ustaleniu nieważności aneksu z dnia 21 września 2010 roku, bowiem dopóki strony wiąże jego treść powodowie nie mogą skutecznie domagać się zwrotu nienależnie wpłaconych na rzecz pozwanego banku świadczeń, ustalonych w oparciu o klauzule abuzywne, zatem żądania te zaktualizują się w przypadku ustalenia, że zaskarżone postanowienie nie wiąże stron. Interes prawny powodów w żądaniu ustalenia nieważności aneksu nr 1 zawartego w dniu 21 września 2010 roku do umowy kredytu na cele mieszkaniowe E. nr (...) z dnia 25 września 2009 roku, w tym kontekście jest oczywisty, bowiem bez takiego rozstrzygnięcia na przyszłość o zasadach rozliczenia kredytu, nie istnieje możliwość definitywnego zakończenia sporu.

Skoro zatem powodowie posiadają interes prawny w ustaleniu nieważności aneksu do umowy kredytu na cele mieszkaniowe E. nr (...), rozważyć należało czy łącząca strony umowa, zmodyfikowana przedmiotowym aneksem, zawiera postanowienia przedmiotowo istotne umowy kredytu, a także – biorąc pod uwagę argumentację obu stron - czy zawiera postanowienia abuzywne, a w razie stwierdzenia, że tak jest, należało ustalić, jakie w związku z tym powstaną skutki dla przedmiotowej umowy, w przypadku stwierdzenia nieważności aneksu.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29.08.1997 r. – Prawo bankowe przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Natomiast według art. 69 ust. 2 pr. bank. umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy; 2) kwotę i walutę kredytu; 3) cel, na który kredyt został udzielony; 4) zasady i termin spłaty kredytu; 4a) w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu; 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany; 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu; 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu; 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych; 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje; 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy. Ponadto stosownie do art. 69 ust. 3 pr. bank. w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat

kapitałowo-odsetkowych oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie; w tym przypadku w umowie o kredyt określa się także zasady otwarcia i prowadzenia rachunku służącego do gromadzenia środków przeznaczonych na spłatę kredytu oraz zasady dokonywania spłaty za pośrednictwem tego rachunku.

Prawo bankowe nie zawiera definicji takich pojęć jak kredyt indeksowany, kredyt denominowany czy kredyt walutowy. W praktyce przez kredyt denominowany rozumiemy kredyt wyrażony w walucie obcej (w rozpoznawanej sprawie w EUR), którego wartość podlega przeliczeniu na złote według kursu z dnia wydania decyzji kredytowej, z dnia zawarcia umowy, z dnia wypłaty (uruchomienia) kredytu albo z innej jeszcze daty. W tego rodzaju umowach wartość wyrażona w walucie obcej stanowi podstawę ustalenia wysokości rat spłaty kredytu wskazywanych w harmonogramie płatności, które to raty z kolei każdorazowo podlegają przeliczeniu na złote według kursu z dnia płatności raty, z dnia poprzedzającego dzień płatności albo jeszcze innej daty. Regulacje prawne dotyczące kredytu denominowanego lub indeksowanego do waluty obcej zostały wprowadzone do art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust 3 prawa bankowego z dniem 16.08.2011 r. Jednak również przed tą datą zawarcie tego rodzaju umowy kredytu było dopuszczalne w ramach ogólnej swobody kontraktowania przewidzianej w art. 353¹ k.c. (por. wyrok SN z dnia 19.04.2015 r. sygn. akt V CSK 445/14). Stwierdzić zatem należało, że łączący strony aneks z dnia 21 września 2010 roku do umowy kredytu na cele mieszkaniowe E. nie jest nieważny tylko dlatego, że na jego podstawie udzielony kredyt został objęty mechanizmem waloryzacji walutą EUR. Należy zwrócić uwagę na dalsze aspekty związane z postanowieniami umownymi.

Treść aneksu (§ 1 ust. 3) wskazuje, że umowa kredytu w złotych zostaje zmieniona na kredyt denominowany w walucie obcej EUR. W umowie określone zostały zasady spłaty kredytu przez kredytobiorcę - w ratach kapitałowo-odsetkowych, płatnych w walucie polskiej.

Spłata kredytu na podstawie § 9 ust. 2 umowy, w zmienionej aneksem treści, była przewidziana w walucie polskiej, po uprzednim przeliczeniu rat kapitałowo-odsetkowych według kursu sprzedaży dewiz dla EUR prezentowanego w ostatniej „Tabeli kursów banku” obowiązującej w banku w dniu spłaty. Z analizy powyższego wynika, że charakter zawartej między stronami umowy, po jej modyfikacji spornym aneksem, dotyczył kredytu denominowanego do EUR.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. Postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

W ocenie powodów abuzywny charakter mają postanowienia odwołujące się do mechanizmów przeliczeniowych warunkujących w szczególności ustalenie wysokości kapitału do spłaty liczonego w walucie obcej, a także wysokość spłacanych rat kapitałowo-odsetkowych.

Na podstawie wyżej przywołanych przepisów należy wskazać następujące przesłanki uznania postanowienia umowy za abuzywne:

1. zawarte zostały w umowie z konsumentem;
2. nie zostały uzgodnione indywidualnie;
3. kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszając jego interesy.

Nadto, zgodnie z art. 385 § 2 k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Rozstrzygnięcie to oznacza w szczególności, że dla oceny abuzywności postanowienia nie mają znaczenia okoliczności, które zaistniały po zawarciu kwestionowanych postanowień kontraktowych.

Zwrócić należy uwagę, iż przepisy art. 385¹ § 1 k.c. i nast. stanowią implementację do polskiego porządku prawnego dyrektywy 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich. Zatem ustalając, czy poszczególne postanowienia aneksu zawartego z konsumentem mają charakter abuzywny na uwadze należy mieć nie tylko normy wynikające z polskiego systemu prawnego, ale również regulacje zawarte wyżej wskazanej dyrektywie, a nadto stanowisko Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w zakresie wykładni jej poszczególnych postanowień, do czego Sąd odniesie się w dalszej części rozważań.

Kontrola abuzywności postanowień umowy wyłączona jest jedynie w przypadku spełnienia jednej z dwóch przesłanek negatywnych, to jest: gdy postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem oraz postanowienie umowne określa główne świadczenia stron i jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

Stwierdzić należy, iż bezspornym między stronami było to, że powodowie zawierając z pozwanym umowę kredytu, jak również podpisując kwestionowany aneks nr 1, posiadali status konsumenta. Zgodnie z art. 22¹ k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z działalnością gospodarczą lub zawodową. Zawarta przez strony umowa miała na celu sfinansowanie celów mieszkaniowych powodów. Okoliczności te wynikają z treści samej umowy. Ponadto stwierdzić należy, że kwota udzielonego kredytu nie była przeznaczona na działalność gospodarczą czy zawodową. Zatem nasuwa się wniosek, iż w niniejszej sprawie została spełniona pierwsza z pozytywnych przesłanek uznania postanowienia umownego za niedozwolone.

Następnie ustalić należało, czy kwestionowane postanowienia aneksu nr 1 zostały z powodami uzgodnione indywidualnie. Zgodnie z art. 385¹ § 3 k.c. niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

Ponadto zgodnie z art. 3 dyrektywy 93/13 warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie, jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treść, zwłaszcza, jeśli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Chodzi tu zatem o takie postanowienia umowy, które były objęte „indywidulaniem”, odrębnym uzgodnieniem np. stanowiły przedmiot negocjacji. Obowiązuje domniemanie, że postanowienia umowy zawartej z udziałem konsumenta nie zostały uzgodnione indywidualnie. Domniemanie to jest wzruszalne. Zgodnie z postanowieniem SN z dnia 6 marca 2019 r. (sygn. akt I CSK 462/18): „Dla zrealizowania przesłanki rzeczywistego wpływu konsumenta na treść postanowień umownych nie wystarczy wykazanie, że konsument dowiedział się o treści klauzuli w odpowiednim czasie, a strony prowadziły w tym przedmiocie negocjacje. Konieczne jest udowodnienie wspólnego ustalenia ostatecznego brzmienia klauzuli, w wyniku rzetelnych negocjacji, w ramach których konsument miał realny wpływ na treść określonego postanowienia umownego, chyba że zostało ono sformułowane przez konsumenta i włączone do umowy na jego żądanie. Za niezgodnione indywidualnie przyjmuje się te postanowienia, które zawarte zostały we wzorcu umownym, ponieważ konsument jest nimi związany w całości bez możliwości jakichkolwiek dodatkowych uzgodnień. Nie ulega wątpliwości, iż postanowienia będące przedmiotem oceny zostały zawarte w samej umowie. Wzorce umowy należą do grupy tzw. umów adhezyjnych (umów zawieranych przez przystąpienie), których cechą istotną jest to, że jedna strona takiej umowy (w rozpoznawanej sprawie pozwany bank) z góry narzuca treść postanowień umowy drugiej (słabszej) stronie stosunku prawnego, która może w całości przyjąć zaproponowaną przez bank treść umowy albo też odstąpić od możliwości jej zawarcia. Brak wyrażenia zgody na zaproponowane postanowienia prowadziłyby do tego, że kredytobiorcy nie uzyskaliby w ogóle wnioskowanej kwoty. Oznacza to, że w przypadku umów adhezyjnych ograniczona jest do minimum możliwość negocjowania postanowień umowy, a jeżeli już te negocjacje występują to dotyczą wysokości kwoty umowy, oprocentowania lub okresu spłaty zobowiązania.

Jak wykazało przeprowadzone postępowanie, kwestionowane klauzule umowne, wprowadzone spornym aneksem, nie podlegały jakiegokolwiek negocjacji, tylko zostały narzucone przez stronę pozwaną z zastrzeżeniem, iż brak zgody na zaproponowane postanowienia spowoduje, że do zawarcia aneksu w ogóle nie dojdzie. W przedmiotowej sprawie

aneks nr 1 do umowy kredytu przygotowany został przez pracowników pozwanego banku, przy czym pozwany nie przedstawił dowodu na to, iż w czasie jego zawierania miały miejsce między stronami negocjacje, które mogłyby wpłynąć na treść klauzul przeliczeniowych. Nie ulega wątpliwości, że odnośnie samej umowy negocjacji podlegały kwota kredytu bądź okres jego spłaty, jednak z pewnością powodowie nie mieli wpływu na treść postanowień aneksu dotyczących przeliczenia wypłaconego w złotych kapitału kredytu na walutę EUR, ani przeliczenia rat kapitałowo-odsetkowych. Z zeznań stron wynika jednoznacznie, że powodowie nie mieli możliwości negocjacji postanowień dotyczących ustalania wysokości kursów walut obowiązujących w pozwanym banku. Stwierdzić należy z całą mocą, że okoliczność, iż konsument znał i rozumiał treść postanowienia oraz zgodził się na wprowadzenie go do umowy (tu poprzez jej aneksowanie) nie stoi na przeszkodzie uznaniu, iż nie zostało ono indywidualnie uzgodnione, jeśli jego treść nie została sformułowana w toku negocjacji z konsumentem (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 14 grudnia 2017 r. I ACa 447/17, LEX nr 2432003). Mając powyższe na uwadze stwierdzić należy, iż pozwany bank nie zdołał obalić domniemania braku indywidualnych uzgodnień postanowień zaciągniętych z tzw. wzorca umownego.

Co do zasady, warunki kontraktowe, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. (art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13) Przesłanki „sprzeczności z dobrymi obyczajami” i „rażącego naruszenia interesów konsumenta” muszą być spełnione, co jednoznacznie wynika z treści przepisu, łącznie (por. np. wyr. SN z 29.8.2013 r., I CSK 660/12, Legalis; wyr. SA w Warszawie z 26.4.2013 r., VI ACa 1571/12, Legalis). Za sprzeczne z dobrymi obyczajami należy uznać wprowadzenie do umowy klauzul godzących w równowagę kontraktową. Rażące naruszenie interesów konsumenta polega na nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na jego niekorzyść. Obydwa te kryteria powinny być spełnione łącznie” (zob. też wyr. SA w Warszawie z 18.6.2013 r., VI ACa 1698/12, Legalis). Istotą dobrego obyczaju jest szeroko rozumiany szacunek dla drugiego człowieka. Sprzeczne z dobrymi obyczajami są zatem takie działania, które zmierzają do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania u klienta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, ukształtowania stosunku zobowiązaniowego niezgodnie z zasadą równorzędności stron [tak M. Śmigiel, *Wzorce umów*; I. Wesołowska, *Niedozwolone postanowienia umowne, w: Standardy wspólnotowe w polskim prawie ochrony konsumenta* (red. C. Banasiński). W rozumieniu art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym.” Oceniając postanowienie, należy – z uwzględnieniem motywu 16 dyrektywy 93/13/EWG – sprawdzić, czy przedsiębiorca traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument ten przyjąłby taki warunek w drodze negocjacji indywidualnych. Znacząca nierównowaga kontraktowa na niekorzyść konsumenta pozostaje sprzeczna z dobrymi obyczajami – wymaganiami dobrej wiary. Skłania to do przyjęcia, że postanowienie umowne jest ukształtowane w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami wtedy, gdy za jego pomocą przedsiębiorca kształtuje prawa i obowiązki w sposób, który jest wyrazem niełojalności polegającej na nieuwzględnieniu słusznych interesów konsumenta (w orzecznictwie zob. uchwała SN z dnia 29 czerwca 2007 r., III CZP 62/07, OSNC 2008 nr 7-8, poz. 87, str. 115).

Stwierdzić należy, że kwestionowane postanowienia aneksu nr 1 zawartego w dniu 21 września 2010 roku do umowy kredytu na cele mieszkaniowe E. nr (...) z dnia 25 września 2009 roku, dotyczące m.in. stosowania przeliczenia świadczeń w oparciu o kursy walut na podstawie tabeli kursowych, uznać należy za sprzeczne z dobrymi obyczajami. Na podstawie tych postanowień pozwany bank uzyskał prawo do samodzielnego ustalenia kursu walut, który wpływał na ustalenie wysokości zarówno wypłaconego kredytobiorcom kredytu w EUR (§ 1 pkt 2 aneksu) jak i poszczególnych rat kapitałowo-odsetkowych (§ 1 pkt 6 aneksu). Jednocześnie kredytobiorcy nie mieli wiedzy w jaki sposób kurs ten został ustalony, co powodowało, że nie mieli świadomości jaka jest pozostała do spłacenia kwota kredytu oraz jaka będzie wysokość raty kapitałowo-odsetkowej. Zatem nie byli w stanie ani przewidzieć wysokości swojego zobowiązania, jak również zweryfikować czy wysokość ta ustalona przez pozwanego banku została prawidłowo obliczona. Zwrócić należy uwagę, że ani aneks do umowy, ani związane z umową dokumenty, nie wskazują w jaki sposób pozwany bank ustalał wysokość kursu EUR, a tym samym wysokość zobowiązania powodów. Powodowie nie uzyskali w tym zakresie informacji również przy podpisywaniu aneksu nr 1 do umowy kredytu. Przyznanie sobie przez bank uprawnienia do jednostronnego określenia wysokości zobowiązania drugiej strony stosunku prawnego należy uznać

za naruszenie równowagi kontraktowej stron, a tym samym za sprzeczne z dobrymi obyczajami. Nie było bowiem wiadomym dla powodów w jaki sposób, w oparciu o jakie czynniki, kurs ten był ustalany.

Ponadto nie wyjaśniono kredytobiorcom, jakie skutki dla wysokości ich zobowiązania wystąpią w sytuacji, gdy dojdzie do znacznej zmiany kursu EUR. Aktualne orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej formułuje bardzo rygorystyczne wymogi dla oceny, czy obowiązek informacyjny instytucji finansowej w zakresie ryzyka kursowego został w sposób wyczerpujący wypełniony względem konsumenta.

W wyroku z dnia 10 czerwca 2021 r. (sygn. C-776/19) Trybunał zauważył, że „kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, iż podpisując umowę kredytu denominowaną w obcej walucie, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w wypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Ponadto przedsiębiorca musi przedstawić możliwe zmiany kursów wymiany walut i ryzyko związane z zawarciem takiej umowy (zob. podobnie wyrok z dnia 20 września 2018 r., (...) Bank (...), C#51/17, EU:C:2018:750, pkt 75 i przytoczone tam orzecznictwo). Wynika stąd, że dla spełnienia wymogu przejrzystości informacje przekazane przez przedsiębiorcę powinny umożliwić przeciętnemu konsumentowi, właściwie poinformowanemu, dostatecznie uważnemu i racjonalnemu nie tylko zrozumienie, że w zależności od zmian kursu wymiany zmiana parytetu pomiędzy walutą rozliczeniową a walutą spłaty może pociągać za sobą niekorzystne konsekwencje dla jego zobowiązań finansowych, lecz również zrozumieć, w ramach zaciągnięcia kredytu denominowanego w walucie obcej, rzeczywiste ryzyko, na które narażony jest on w trakcie całego okresu obowiązywania umowy w razie znacznej deprecjacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie, względem waluty rozliczeniowej. W tym kontekście należy uściślić, że symulacje liczbowe (...) mogą stanowić użyteczną informację, jeżeli są oparte na wystarczających i prawidłowych danych oraz jeśli zawierają obiektywne oceny, które są przekazywane konsumentowi w sposób jasny i zrozumiały. Tylko w tych okolicznościach takie symulacje mogą pozwolić przedsiębiorcy zwrócić uwagę tego konsumenta na ryzyko potencjalnie istotnych negatywnych konsekwencji ekonomicznych rozpatrywanych warunków umownych. Tymczasem – podobnie jak każda inna informacja dotycząca zakresu zobowiązania konsumenta przekazana przez przedsiębiorcę – symulacje liczbowe powinny przyczyniać się do zrozumienia przez konsumenta rzeczywistego znaczenia długoterminowego ryzyka związanego z możliwymi wahaniami kursów wymiany walut, a tym samym ryzyka związanego z zawarciem umowy kredytu denominowanego w walucie obcej. Tak więc w ramach umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, narażającej konsumenta na ryzyko kursowe, nie spełnia wymogu przejrzystości przekazywanie temu konsumentowi informacji, nawet licznych, jeżeli opierają się one na założeniu, że równość między walutą rozliczeniową a walutą spłaty pozostanie stabilna przez cały okres obowiązywania tej umowy. Jest tak w szczególności wówczas, gdy konsument nie został powiadomiony przez przedsiębiorcę o kontekście gospodarczym mogącym wpłynąć na zmiany kursów wymiany walut, tak że konsument nie miał możliwości konkretnego zrozumienia potencjalnie poważnych konsekwencji dla jego sytuacji finansowej, które mogą wynikać z zaciągnięcia kredytu denominowanego w walucie obcej. W drugiej kolejności wśród elementów istotnych dla oceny (...) znajduje się również język używany przez instytucję finansową w dokumentach przedumownych i umownych. W szczególności brak pojęć lub wyjaśnień ostrzegających kredytobiorcę w wyraźny sposób o istnieniu szczególnego ryzyka związanego z umowami kredytu denominowanego w walucie obcej może potwierdzać, że wymóg przejrzystości wynikający zwłaszcza z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 nie został spełniony.”

Sąd zauważa, że pozwany bank nie wykazał się stosowną inicjatywą dowodową w zakresie takich starań względem konsumentów. Z kolei zaś postępowanie dowodowe przekonało Sąd, że bank wręcz zapewniał konsumentów, iż mechanizm denominacji do waluty obcej jest bezpieczny, zaś waluta EUR stabilna.

Powyższe prowadzi do wniosku, iż nie sposób zgodzić się z twierdzeniem pozwanego jakoby powodowie mieli szczegółową wiedzę w zakresie spłaty swojego zobowiązania, ani w zakresie ryzyka kursowego. Przyznanie bankowi wyłącznej, niczym nieograniczonej możliwości kształtowania wysokości kursu kupna i kursu sprzedaży EUR stanowi naruszenie zasad współżycia społecznego, ponieważ dochodzi w tym momencie do zachwiania równorzędności stron stosunku (stron umowy kredytowej) poprzez nierównomiernie rozłożenie uprawnień i obowiązków pomiędzy kredytobiorcami a bankiem. W takim układzie bank może jednostronnie i arbitralnie (bez odwołania do jakichkolwiek obiektywnych wskaźników), a przy tym w sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego obliczana jest

wysokość zobowiązania kredytobiorców, a tym samym może wpływać na wysokość ich świadczenia. Kredytobiorcy w takim przypadku nie byli w stanie, nawet orientacyjnie i w przybliżeniu, określić wysokości swojego zobowiązania.

W ocenie Sądu sam fakt, że powodowie podpisali aneks do umowy, który zawierał postanowienia odnoszące się do kursów walut (a tym samym zaakceptowali jej postanowienia) nie świadczy o aprobachie ze strony powodów, co do sposobu ustalenia kursu waluty przez pozwany bank, skoro w umowie lub aneksie brak jest zapisów w tym przedmiocie, a kwestia ta nie była także, jak wynika z przesłuchania stron, indywidualnie omawiana i wyjaśniana.

Co więcej, nawet przy założeniu, iż powodom wyjaśniono istotę denominacji i różnicę pomiędzy kredytem w złotówkach a kredytem w walucie obcej, to jednak mechanizm denominacji powinien być zrozumiany przez konsumenta nie tylko w aspekcie formalnym i gramatycznym, ale również w odniesieniu do tego konkretnego zakresu tak sformułowany, aby uważny konsument mógł dowiedzieć się nie tylko o możliwości wzrostu czy spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować potencjalnie istotne konsekwencje ekonomiczne tego warunku umownego dla swoich zobowiązań finansowych; musiałby być poinformowany o możliwej skali wzrostu kursu EUR i wpływu na saldo kredytu i wysokość rat. Z zebranego materiału dowodowego wynika, że nie wyczerpano takiego obowiązku informacyjnego względem powodów, skoro nawet brak jest informacji co do tego, w jaki sposób kurs ten będzie ustalany przez bank, na podstawie jakich mierników, ani też jak kształtował się historycznie w okresie miarodajnym. Nawet ewentualne podpisanie stosownego oświadczenia przez powodów, że są świadomi wahań kursu i wpływu na wysokości rat nie oznacza, że oświadczenie to obejmuje świadomość amplitudy tych wahań, skali wzrostu wysokości rat i salda kredytu, jakie się z tym wiążą. Wprawdzie w warunkach niniejszej sprawy, na przestrzeni okresu kredytowania cena EUR wzrosła o około 70 groszy, to nie zmienia to faktu, że ryzyko walutowe przerzucone na konsumentów jest nieograniczone, czego konsumenci nie byli świadomi.

Zwrócić uwagę należy na to, że w orzecznictwie sądowym, za niedozwolone uznaje się takie postanowienia umowy kredytu, w których kwestię ustalania wysokości rat kwoty kredytu i oprocentowania kredytu powiązane z kursem waluty obcej i odwrotnie pozostawiono nawet niewielkiemu uznaniu banku w sposób niepozwalający konsumentowi z góry przewidzieć, jaką wysokość kwoty kredytu i oprocentowania będzie musiał zwrócić (kwota kredytu) i zapłacić (oprocentowanie), w okresie obowiązywania umowy kredytu (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1094/14, Legalis; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 14 maja 2015 r., I ACa 16/15, Legalis). Trafnie wskazuje się w orzecznictwie, że w opisaney wyżej sytuacji konsumenci, na skutek zastosowanych przez bank mechanizmów ustalania kursu kupna i sprzedaży waluty obcej, pozostawiających bankowi pełną swobodę, zostali też obciążeni de facto ukrytą prowizją o niesprecyzowanej i zależnej jedynie od woli banku wysokości. Bank poprzez arbitralne wyznaczanie kursu waluty uzyskał prawo do niczym nieskrępowanego decydowania o wysokości zadłużenia powodów, którzy z kolei zostali zobowiązani do bezwarunkowego podporządkowania się jego decyzjom. Analizowane postanowienia zapewniają przewagę przedsiębiorcy, niezależnie od tego czy i w jakim stopniu przedsiębiorca ją wykonuje (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 14 grudnia 2017 r. I ACa 447/17, LEX nr 2432003 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 marca 2017 r. IV CSK 285/16).

Postanowienia łączącego strony aneksu niewątpliwie nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny i zrozumiały - prostym i zrozumiałym językiem. Stając należy na stanowisku, iż nie sposób uznać, że kwestionowane postanowienia spełniają te kryteria. Postanowienia jednoznaczne bowiem to takie, które są zrozumiałe nie tylko pod względem gramatycznym, ale również pod względem ekonomicznym. Analiza tych postanowień prowadzi bowiem do wniosku, że pozwany w sposób niezrozumiały określił metodę ustalenia kwoty wypłaconego kredytu określonej w walucie EUR, jak również przeliczania kwot rat kapitałowo-odsetkowych. Na podstawie treści samych postanowień nie sposób bowiem ustalić w jaki sposób pozwany wyliczał wysokość zadłużenia powodów oraz w jaki sposób ustalił kurs, według którego przeliczył kapitał kredytu udzielonego w złotówkach na walutę obcą. W postanowieniach tych jest mowa jedynie, iż bank do przeliczeń wysokości rat kapitałowo-odsetkowych spłacanego kredytu stosuje kurs sprzedaży dewiz dla EUR prezentowanego w ostatniej „Tabeli kursów banku” obowiązującej w banku w dniu spłaty (§ 1 pkt 6 aneksu). Poza tym w zakresie zasad spłaty kredytu, odsyła jedynie do harmonogramu spłaty, bez wskazania szczegółowego mechanizmu ustalania wysokości rat. Stając należy na stanowisku, że tak sformułowane postanowienia aneksu są nie tylko nieprecyzyjne i niezrozumiałe (nie wiadomo bowiem w jaki sposób bank wyliczał kurs, o którym mowa w tych

postanowieniach), ale przede wszystkim dają one pozwanej spółce swobodne prawo decydowania o zmianie wysokości kursu w dowolnym czasie, w dowolny sposób i o dowolną wartość. Tym samym przy tak ukształtowanej pozycji pozwanego powodowie nie byli w stanie określić ekonomicznych skutków zaciągniętego zobowiązania. Ponadto kwestia ta nie została im w klarowny sposób wyjaśniona na żadnym etapie aneksowania umowy. W ten sposób została naruszana równowaga stron stosunku kontraktowego, bowiem bank samodzielnie mógł wyliczać wysokość zadłużenia powodów w oparciu o uprzednio ustalone kursy walut.

Okoliczność, że powodom zaprezentowano pełną ofertę kredytową banku nie zmienia faktu, iż zaoficerowany aneks wprowadzający mechanizm waloryzacji do waluty obcej zawierał w sobie postanowienia abuzywne, skrajnie niekorzystne dla powodów, zaś bank nie przedstawił w sposób wyczerpujący mechanizmu ustalania kursu waluty przyjętego do obliczenia rat kredytu, ani skali ryzyka, z jakim wiązało się zaciągnięcie zobowiązania w EUR. W tym zakresie powodowie zeznali, iż nie zostały im przedstawione żadne prognozy wartości waluty na przyszłość, ani informatory wskazujące na nieograniczone ryzyko walutowe, natomiast świadkowie A. K., J. L. oraz A. O. (wnioskowani przez pozwanego) nie posiadali żadnej wiedzy na temat niniejszej sprawy, konkretnej umowy, czy spornego aneksu. Lakonicznie opisana przez tych świadków ogólna praktyka stosowana przez doradców kredytowych mogła, lecz nie musiała znaleźć odzwierciedlenia w warunkach zawarcia kwestionowanej umowy.

Mając powyższe na uwadze stwierdzić należało, że została spełniona kolejna przesłanka uznania kwestionowanych przez powodów postanowień za abuzywne.

W dalszej kolejności należało ustalić, czy postanowienia te określały główne świadczenia stron oraz czy zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Przez główne świadczenia stron należy rozumieć takie postanowienia umowy, bez których nie doszłoby do jej zawarcia. Niezbędne jest przy ustaleniu tej kwestii odwołanie się do najnowszego orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości UE jak również do orzecznictwa Sądu Najwyższego. W wyroku z dnia 3 października 2019 r. Trybunał Sprawiedliwości UE wskazał, iż: klauzule dotyczące ryzyka wymiany określają główny przedmiot umowy kredytu, takiej jak ta w postępowaniu głównym, w związku z czym obiektywna możliwość utrzymania obowiązywania przedmiotowej umowy kredytu wydaje się w tych okolicznościach niepewna (wyrok Trybunału Sprawiedliwości UE z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C260/18). Podkreślić należy, że w aktualnym orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje pogląd, iż klauzule dotyczące ryzyka wymiany walut określają główny przedmiot umowy kredytu. Wskazuje się też na brak możliwości zastępowania zawartych w umowie postanowień niedozwolonych poprzez odwoływanie się do reguł ogólnych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 roku, I CSK 483/18 oraz wyrok z dnia 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18). W rozpoznawanej sprawie powodowie zakwestionowali postanowienia aneksu, które wprowadziły do umowy mechanizm przeliczania wysokości udzielonego kredytu jak również rat kapitałowo-odsetkowych w oparciu o kursy walut obowiązujące w (...) Banku S.A. Stwierdzić należy, iż postanowienia te miały wpływ na wysokość zarówno świadczenia pozwanego banku na rzecz powodów (przeliczenie kapitału w złotych na kwotę w walucie obcej) jak również na wysokość poszczególnych rat kapitałowo-odsetkowych uiszczanych przez powodów na rzecz pozwanego banku. Postanowienia te zatem odnoszą się do podstawowych świadczeń stron i w ten sposób determinują wysokość kapitału wypłaconego powodom jak i wysokość świadczeń powodów.

Mając powyższe na uwadze stwierdzić należało, iż w niniejszej sprawie ziściły się wszystkie przesłanki uznania kwestionowanych postanowień aneksu za abuzywne. Przyjmując, że dane postanowienia aneksu nr 1 do umowy kredytu mają charakter niedozwolony, wówczas zgodnie z przepisami art 385¹ § 1 i 2 k.c. postanowienia te nie wiążą konsumenta, a strony są związane umową w pozostałym zakresie.

Ustalając skutki uznania za abuzywne postanowień aneksu nr 1 z dnia 21 września 2010 roku do umowy kredytu na cele mieszkaniowe E. nr (...), na uwadze należy mieć orzecznictwo TSUE, w szczególności zwrócić należy uwagę na aktualny wyrok z 29 kwietnia 2021 r. (C-19-20), w którym jednej strony Trybunał wskazał, że przepisy unijne nie stoją na przeszkodzie, by sąd krajowy usunął jedynie część postanowienia - nieuczciwy element umowy. Dodał jednak, że taki zabieg ma sens wówczas, gdy w ten sposób zrealizowany będzie odstraszający cel dyrektywy i o ile element ten stanowi odrębne zobowiązanie umowne, które może być przedmiotem indywidualnej kontroli pod kątem

nieuczciwego charakteru. TSUE przypomniiał, że z drugiej jednak strony przepisy unijne stoją na przeszkodzie temu, by sąd krajowy usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, jeżeli takie usunięcie sprowadzałoby się do zmiany treści tego warunku poprzez zmianę jego istoty, czego zbadanie leży po stronie tego sądu. Jednocześnie wskazał, że jeśli sąd krajowy uzna, iż zgodnie z przepisami prawa krajowego utrzymanie w mocy umowy bez zawartych w niej nieuczciwych warunków nie jest możliwe, to postanowienia dyrektywy 93/13 zasadniczo nie stoją na przeszkodzie stwierdzeniu jej nieważności.

Kolejno, należy przypomnieć treść orzeczenia TSUE z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 K. D. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank (...), w którym opisano, iż w świetle art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 - który wskazuje, że państwa członkowskie stanowią, iż na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków - ocena możliwości dalszego obowiązywania umowy w pozostałej części między stronami, kiedy jest to prawnie możliwe, należy do sądu krajowego w oparciu o przepisy prawa krajowego. Jak wskazał Trybunał w wyżej powołanym wyroku artykuł 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy. Trybunał wskazał nadto, iż w świetle art. 6 ust. 1 wymienionej dyrektywy możliwe jest zastąpienie przez sąd postanowień abuzywnych przepisami prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym lub mających zastosowanie, jeżeli strony wyrażą na to zgodę, i opiera się w szczególności na tym, że takie przepisy nie mają zawierać nieuczciwych warunków, jednak wskazał również, iż niedopuszczalnym jest wypełnianie luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów prawa krajowego o charakterze ogólnym przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę.

Za zasługujący na aprobatę należy uznać także wypracowany w orzecznictwie pogląd, iż art. 385¹ §2 k.c. wyłącza stosowanie art. 58 § 3 k.c. (wyrok SN z dnia 27 listopada 2019 r. sygn. akt II CSK 483/18), co uzasadnia stanowisko, że nieuczciwe postanowienia indeksacyjne lub denominacyjne nie powinny być zastępowane innym mechanizmem przeliczeniowym opartym na przepisach kodeksu cywilnego. Sąd Najwyższy we wskazanym orzeczeniu zwrócił uwagę, iż działania sądu w razie stwierdzenia klauzuli abuzywnej mają mieć charakter sankcyjny, co oznacza osiągnięcie swoistego skutku zniechęcającego profesjonalnych kontrahentów, zawierających umowy z konsumentami do przewidywania w umowach z nimi nieuczciwych postanowień umownych. Skutek ten nie mógłby zostać osiągnięty, gdyby umowa mogła zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy przez wprowadzenie do umowy warunków uczciwych. Kontrahent konsumenta niczym by bowiem nie ryzykował, narzucając nieuczciwe postanowienia umowne, skoro mógłby liczyć na to, że sąd uzupełni umowę przez wprowadzenie uczciwych warunków, które powinny być przez niego zaproponować od razu. SN wyjaśnił, iż zgodnie z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 po wyeliminowaniu z umowy niedozwolonych klauzul umowa będzie wiązała strony bez nieuczciwych postanowień albo dojdzie do tak istotnego jej zniekształcenia, że nie będzie ona mogła być utrzymana, co Sąd meriti powinien ocenić w konkretnych okolicznościach sprawy.

Podkreślić należy jeszcze, iż w świetle wyroku TSUE z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, w razie sporu o ważność umowy kredytu bankowego z elementem denominacji lub indeksacji do obcej waluty, w której treści znajduje się niedozwolona klauzula konsumentka dotycząca sposobu tej waloryzacji, rozważyć należy dwie możliwości rozstrzygnięcia. Pierwsza, to ustalenie, czy po wyeliminowaniu klauzuli niedozwolonej, zgodnie z przepisami krajowymi, umowa kredytu bankowego może obowiązywać w pozostałym zakresie jako ta właśnie umowa, mająca strony, przedmiot oraz prawa i obowiązki stron, druga zaś możliwość rozstrzygnięcia, to uznanie umowy za nieważną lub w zależności od spełnionych przesłanek - unieważnienie zawartej umowy, która bez klauzuli niedozwolonej nie

może dalej funkcjonować w obrocie prawnym, zwłaszcza ze względu na brak (odpadnięcie) któregoś z koniecznych składników (*essentialia negotii*) umowy nazwanej kredytu bankowego.

Wskazanie na niedozwolony charakter klauzuli umownej jest uprawnieniem konsumenta, w którego interesy zachowanie takiej klauzuli może godzić. Jednakże w określonych okolicznościach konsument - kredytobiorca może uznać, że jeżeli wyeliminowanie klauzuli niedozwolonej prowadziło do stwierdzenia nieważności umowy, to woli on jej utrzymanie i jednocześnie utrzymanie w mocy całej umowy. Sąd powinien uzyskać więc stanowisko strony procesu (kredytobiorcy - konsumenta) świadomej konsekwencji prawnych wynikających z unieważnienia w całości zawartej umowy kredytowej oraz podobnie, skutków uznania za nieważną klauzuli niedozwolonej, z utrzymaniem w mocy pozostałej treści tej umowy. Konsument powinien oświadczyć, które rozwiązanie wybiera jako dla niego korzystniejsze. Kredytobiorca może więc domagać się utrzymania umowy kredytowej bez niewiążących go postanowień umownych albo żądać jej unieważnienia w całości. To konsument decyduje zatem w istocie, które rozwiązanie jest dla niego - w jego ocenie - najkorzystniejsze.

Jak wskazuje się w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego (Uchwała SN z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21) Niedozwolone postanowienie umowne (art. 385¹ § 1 k.c.) jest od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść konsumenta, który może udzielić następnie świadomej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób przywrócić mu skuteczność z mocą wsteczną. Jak wynika z uzasadnienia uchwały, dotyczy ona wykładni prawa krajowego, tym niemniej uwzględnia wiążące wskazówki wynikające z dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r.

W rozumieniu treści przywołanej uchwały i realiach niniejszej sprawy nie może być mowy o sanowaniu przez stronę powodową postanowień abuzywnych zawartych w aneksie nr 1 z dnia 21 września 2010 roku do umowy kredytu, gdyż głównym roszczeniem było stwierdzenie nieważności wymienionego aneksu w całości. Ponadto mając na uwadze wyrażone wprost w niniejszej sprawie stanowisko powodów, iż żądają stwierdzenia nieważności aneksu oraz że są świadomi skutków takiego ustalenia, należało uznać, w świetle przedstawionych wyżej rozważań, iż ***zawarty między stronami aneks nr 1 z dnia 21 września 2010 roku do umowy kredytu na cele mieszkaniowe E. nr (...) powinien być uznany za nieważny (pkt I wyroku).***

Sankcja w postaci bezwzględnej nieważności aneksu powoduje taki skutek, iż aneks ten traktuje się tak jakby nigdy nie był zawarty, a zatem strony obowiązuje umowa kredytu na cele mieszkaniowe E. nr (...) o treści, jak w dacie jej podpisania.

Z uwagi na uwzględnienie w całości roszczenia głównego, zbędnym było czynienie rozważań w zakresie zgłoszonych przez powodów roszczeń ewentualnych.

Stan faktyczny w przedmiotowej sprawie Sąd ustalił na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności na dokumentach zawartych w aktach niniejszej sprawy, a także pisemnych zeznaniach J. L., A. K. i A. O. oraz przesłuchaniu powodów na rozprawie.

Żadna ze stron nie kwestionowała dowodów z dokumentów co do ich treści. Strony co najwyżej wywodziły z nich odmienne skutki prawne. Sąd nie dopatrywał się okoliczności, które podważałyby wiarygodność dowodów z dokumentów. W ocenie Sądu nie budzą one żadnych zastrzeżeń. Choć Sąd ocenił te dowody jako wiarygodne, to jednak w różnym zakresie przyczyniły się one do dokonanych ustaleń, charakteryzował je różny stopień przydatności, a ponadto dokumenty nie zawsze wykazywały twierdzenia podnoszone przez strony.

Co się zaś tyczy części dokumentów, w tym publikacje i prywatne obliczenia, to nie przyczyniły się one w istotnym zakresie do ustaleń. Treść dokumentów niekiedy nie była spójna z argumentacją stron. Powodowie zakwestionowali § 2 ust. 1 i § 9 ust. 2 umowy kredytu po jej zmianie aneksem nr (...); dalej wskazali na wadliwość ustalania zmiany sposobu indeksowania kredytu, wskazując na § 17 OWK. Sąd przy tym zauważa, że w aktach sprawy znajdują się dwa dokumenty zatytułowane „Ogólne Warunki Kredytowania w zakresie udzielania kredytów na cele mieszkaniowe oraz kredytów i pożyczek hipotecznych w (...) Banku S.A.”, z czego przywołana przez powodów treść w jednym dokumencie

znajduje się w § 17, natomiast w drugim dokumencie w § 18. Ponadto na kartach 32 – 34 zawarto fragment umowy z 2007 roku, która nie była związana przedmiotem niniejszej sprawy.

Osobowe źródła dowodowe Sąd ograniczył jedynie do pisemnych zeznań świadków J. L., A. K. i A. O. oraz przesłuchania powodów E. K. i M. K.. J. L. oraz A. O. wskazały jedynie ogólny zarys procedur jakie obowiązywały bank oraz zasad uruchamiania kredytu waloryzowanego walutą obcą. Poza tym z zeznań nie wynikają fakty związane z konkretną umową i aneksem, które są przedmiotem niniejszego sporu. Świadkowie wprost zeznali, że nie znają powodów i nie uczestniczyli w zawieraniu spornej umowy. Zeznania A. K. unaocznily co najwyżej zasady zarządzania ryzykiem walutowym i pozycjami walutowymi, a także sposób ustalania kursu obowiązującego w Tabeli banku i spreadu. Tym niemniej również z tych zeznań nie wynikają fakty związane z konkretną umową i aneksem, które są przedmiotem niniejszej sprawy. Ponadto zeznania wskazanych osób charakteryzował znikomy walor wiarygodności. Godzi się zauważyć, że byli to pracownicy instytucji będącej stroną postępowania, a zatem aktualizuje się potencjalny interes w wygranej pozwanego banku, co w konsekwencji skłania Sąd do ostrożnej oceny tego dowodu. Sąd nie znalazł zatem podstaw do przypisania wysokiego waloru dowodowego zeznaniom świadków J. L., A. K. i A. O..

Odnosnie warunków i okoliczności podpisania kwestionowanego aneksu (czyli kwestii istotnych w realiach rozpoznawanej sprawy) najlepiej zorientowane mogą być strony tego stosunku prawnego, a zwłaszcza kredytobiorca. Zgodnie z art. 299 k.p.c. Jeżeli po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, sąd dla wyjaśnienia tych faktów może dopuścić dowód z przesłuchania stron. Sąd postanowił przeprowadzić dowód z przesłuchania powodów. Należy zauważyć, że strony procesowe są naturalnie osobami najlepiej zorientowanymi w rzeczywistym stanie faktycznym sprawy. Stąd mogą odgrywać w pewnych przypadkach rolę źródła dowodu (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 15 grudnia 2015 r., sygn. akt III AUa 1283/15, Lex nr 1998955). Sąd dał wiarę zeznaniom E. K. i M. K. w całości. Powód w sposób szczegółowy, wyczerpujący i spójny przedstawił okoliczności zawarcia umowy z pozwanym bankiem, a następnie kwestionowanego aneksu. Powódka w pełni te zeznania potwierdziła. Wspomniana szczegółowość utwierdza Sąd w przekonaniu co do wiarygodności przedstawionych w przebiegu przesłuchania informacji. Bank zaś nie przedstawił jakichkolwiek dowodów przeciwnych świadczących o tym, aby zeznania powodów należało uznać za niewiarygodne. Stąd Sąd przyznał zeznaniom E. K. i M. K. istotny walor dowodowy.

Sąd pominął dowód z opinii biegłego sądowego w dziedzinie bankowości uznając, iż przeprowadzenie tego dowodu jest nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy, albowiem ocena ważności aneksu nr 1 z dnia 21 września 2010 roku do umowy kredytu na cele mieszkaniowe E. nr (...) lub abuzywności jej postanowień, to ocena prawna leżąca wyłącznie w gestii Sądu.

Orzeczenie o kosztach procesu zapadło na podstawie art. 98 k.p.c. i 108 § 1 k.p.c. Zgodnie z treścią art. 98 § 1 k.p.c.: strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony, oraz: do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony. Mając na uwadze fakt, iż powodowie wygrali proces w całości, zgodnie z omawianą zasadą odpowiedzialności za wynik procesu należało pozwanym (...) Bank (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W. w całości obciążyć kosztami procesu strony powodowej. Jednocześnie Sąd zastosował normę z art. 108 § 1 k.p.c., zgodnie z którą Sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji, Sąd może jednak rozstrzygnąć jedynie o zasadach poniesienia przez strony kosztów procesu, pozostawiając szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu; w tej sytuacji, po uprawomocnieniu się orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, referendarz sądowy w sądzie pierwszej instancji wydaje postanowienie, w którym dokonuje szczegółowego wyliczenia kosztów obciążających strony. Tym samym **Sąd pozostawił szczegółowe wyliczenie kosztów referendarzowi sądowemu przy uwzględnieniu tego, że pozwany pokrywa koszty procesu w pełnym wymiarze.** Mając na uwadze powyższe, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

Sędzia Sądu Okręgowego Renata Tarnowska

ZARZĄDZENIE

1. odnotować;
2. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć przez portal informacyjny pełnomocnikowi powodów i pełnomocnikowi pozwanego;
3. akta z apelacją Pani przewodniczącej.

Sędzia Sądu Okręgowego Renata Tarnowska